

*„Dotknął zły”*

*dotknął  
zły  
w strach  
usta się wykrzywiły  
bezdźwięcznie  
krzykiem w gardle  
zdławionym  
siłą  
dłoni perfumowanej  
w krocze  
w publicznej toalecie  
dzielonej  
głuchymi kaflami ściany  
rzeki maszerującej  
odliczonymi krokami  
zakupów gwiazdkowych  
radośnie śliniący się  
szpakowaty czas*

- Darko de Cades ( Dziennik obserwacji)